

UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w S. pozwem z dnia 19 września 2019 r. wniosła o zasądzenie od pozwanej M. M. (1) na jej rzecz kwoty 40.000 zł tytułem kary umownej za naruszenie zakazu konkurencji po ustaniu zatrudnienia oraz kwoty 9.422 zł tytułem zwrotu wypłaconego pozwanej odszkodowania za powstrzymywanie się od działalności konkurencyjnej w styczniu i lutym 2019 r., obu należności wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 marca 2019 r. do dnia zapłaty. Ponadto, wniosła o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że M. M. (1) był zatrudniona w (...) sp. z o.o. sp.k. w S. na stanowisku spedytora. Umowa o pracę na czas nieokreślony, która łączyła strony, uwzględniała w swojej treści obowiązek zachowania przez pracownika w ścisłej tajemnicy wszelkich informacji objętych tajemnicą przedsiębiorstwa. Z uwagi na to, że pozwana miała dostęp do tajemnic handlowych spółki obejmujących informacje gospodarcze, handlowe, technologiczne, finansowe, a także dotyczące organizacji pracy oraz sposoby prowadzenia działalności, strony w dniu 27 sierpnia 2018 r. zawarły umowę o zakazie konkurencji w okresie trwania stosunku pracy oraz na okres sześciu miesięcy po ustaniu zatrudnienia. (...) sp. z o.o. sp.k. w S. po powzięciu informacji o podjęciu działalności konkurencyjnej przez pozwaną po ustaniu zatrudnienia, to jest nawiązaniu współpracy z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S., zaprzestała wypłaty odszkodowania M. M. (1). Powódka podkreśliła, że wezwała pozwaną do zwrotu nienależnie pobranego odszkodowania oraz zapłaty kary umownej i choć strony podjęły rozmowy, nie doszło do porozumienia (k. 3-7).

W odpowiedzi na pozew M. M. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, przecząc temu, że podjęła jakąkolwiek aktywność objętą zakazem konkurencji bądź naruszyła ów zakaz w inny sposób. Podkreślała, że po zakończeniu stosunku pracy z powódką, posiadała status osoby bezrobotnej i postanowiła dokładnie przemyśleć decyzję dotyczącą wyboru przyszłego pracodawcy. Stąd też, chcąc poznać warunki pracy oraz atmosferę panującą w zespole, przystała na propozycję spółki (...) sp. z o.o. w S., która zaproponowała, aby przez parę dni obserwowała pracę w biurze spółki. M. M. (1) argumentowała, że nie świadczyła w tamtym czasie pracy na rzecz (...) sp. z o.o. w S., a jedynie chciała się upewnić, że podoła przyjętej u tego pracodawcy formie pracy, a praca ta nie będzie dla niej źródłem nerwów i frustracji. Ostatecznie, poczynione obserwacje doprowadziły pozwaną do podjęcia decyzji o nawiązaniu współpracy z (...) sp. z o.o. w S., którą to rozpoczęła w dniu 6 maja 2019 r. M. M. (1) podniosła, że określona umową kara jest rażąco wygórowana, w szczególności biorąc pod uwagę, że powódka nie poniosła żadnej szkody spowodowanej jej działaniem (k. 58-66).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. M. (1) od 2009 r. współpracowała z podmiotami powiązanymi osobowo i kapitałowo z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w S.. Od 1 czerwca 2017 r. była zatrudniona w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w S. na podstawie umowy na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku spedytora – kierownika spedycji krajowej. W myśl postanowień umowy o pracę, M. M. (1) zobowiązała się do zachowania w ścisłej tajemnicy wszelkich informacji programowych, technicznych, technologicznych, organizacyjnych i handlowych pracodawcy, a w szczególności bazy danych kontrahentów pracodawcy, nie ujawnionych do wiadomości publicznej (tajemnicy przedsiębiorstwa). W przypadku rozwiązania lub wygaśnięcia umowy zobowiązała się zaś się do zwrotu wszelkich dokumentów i innych materiałów dotyczących tajemnicy przedsiębiorstwa, jakie sporządziła, zebrała, opracowała lub otrzymała w czasie trwania umowy o pracę albo w związku lub przy okazji jej wykonywania, włączając w to ich kopie, odpisy, a także zapisy na innych nośnikach zapisu, najpóźniej do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy.

Niesporne, nadto dowód: umowa o pracę – k. 17-19.

Do obowiązków M. M. (1) na zajmowanym stanowisku spedytora w szczególności należało: świadczenie usług spedycyjnych, organizowanie przemieszczania towarów w różnych kierunkach w transporcie drogowym, aktywne pozyskiwanie klientów, realizowanie założonych planów wykonywania marży spedycyjnej, nadzorowanie i koordynowanie przebiegu procesu transportowego, sporządzenie comiesięcznych raportów z działalności, reprezentowanie spółki w kontaktach z klientami i kontrahentami, nadzorowanie obiegu dokumentacji handlowej, spedycyjnej, księgowej oraz sporządzanie analiz handlowych rynku transportowego i ofertowanie klientów.

Niesporne , nadto dowód: zakres obowiązków pozwanej – k. 22-23.

W dniu 27 sierpnia 2018 roku strony stosunku pracy, mając na względzie, sytuację na rynku spedycyjnym oraz dużą rotację pracowników, a także fakt, iż M. M. (1) ma dostęp do ważnych dla pracodawcy informacji, zawarły umowę o zakazie konkurencji w czasie trwania stosunku pracy oraz przez okres 6 miesięcy od ustania stosunku pracy.

Zgodnie z § 1 umowy M. M. (1) zobowiązała się powstrzymać od prowadzenia jakiejkolwiek działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy. Za działalność konkurencyjną uznano uczestniczenie w podmiocie konkurencyjnym jako wspólnik lub członek organu, prowadzenie przedsiębiorstwa konkurencyjnego we własnym imieniu lub za pośrednictwem osoby trzeciej, pozostawanie w stosunku spółki prowadzącej zbliżoną działalność wobec pracodawcy, doradztwo na rzecz podmiotu konkurencyjnego lub ułatwianie w inny sposób jego działalności, występowanie w charakterze agenta, pełnomocnika, prokurenta lub członka władz podmiotu konkurencyjnego, podjęcie lub prowadzenie konkurencyjnej działalności gospodarczej we własnym imieniu lub za pośrednictwem osoby trzeciej, świadczenie pracy w ramach umowy o pracę, umowy o dzieło, umowy zlecenia lub innej umowy czy na innej podstawie dla jakiegokolwiek podmiotu, który prowadzi działalność konkurencyjną wobec pracodawcy.

Uzgodniono, że podmiotem konkurencyjnym/działalnością konkurencyjną są według wszelkie podmioty i każda działalność wykonywana na terenie Europy niezależnie od formy organizacyjno-prawnej, które wchodzi w zakres przedmiotu przedsiębiorstwa lub działalności (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w S..

W umowie wskazano, że pracownikowi przysługuje przez okres trwania zakazu konkurencji odszkodowanie w wysokości 100% wynagrodzenia otrzymywanego przez pracownika przed ustaniem stosunku pracy w okresie 6 miesięcy po ustaniu stosunku pracy. Odszkodowanie to płatne miało być w miesięcznych ratach, do 10 dnia miesiąca następującego po miesiącu rozpoczęcia obowiązywania zakazu (§ 3 umowy).

W treści umowy zastrzeżono także karę umowną za naruszenie zakazu konkurencji w wysokości 40.000 zł, wskazując, że za naruszenie zakazu konkurencji pracodawca jest uprawniony do dochodzenia odszkodowania uzupełniającego na zasadach ogólnych w przypadku gdy wartość szkody przeniosłaby wartość kary umownej oraz że uprawniony jest on, w razie naruszenia zakazu konkurencji, do dochodzenia nienależnie pobranego przez pracownika odszkodowania (§ 4 i 6 umowy).

Niesporne , nadto umowa o zakazie konkurencji – k. 24-25.

Stosunek pracy łączący strony uległ rozwiązaniu z dniem 31 grudnia 2018 r. z inicjatywy M. M. (1).

Niesporne.

Swoją decyzję o zakończeniu współpracy z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w S. M. M. (1) motywowała chęcią zmiany branży, wskazując, że dotychczasowa praca nie daje jej satysfakcji.

Dowód: zeznania świadka M. G. – k. 238-240.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w S. wypłaciła M. M. (1) dwie raty odszkodowania za powstrzymywanie się od działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy w styczniu i lutym 2019 r. w łącznej wysokości 7.726 zł netto. Suma dwóch rat łącznie z zaliczką na podatek dochodowy wyniosła 9.422 zł.

Dowód : potwierdzenia przelewów – k. 39-42, zestawienia zaliczek – k. 43.

M. M. (1) od stycznia 2019 r. posiadała status osoby bezrobotnej.

Dowód: decyzja z dnia 15 kwietnia 2019 r. – k. 75, karta wizyt – k. 75.

(...) sp. z o.o. sp.k. w S. otrzymywała sygnały od swoich kontrahentów, że mimo obowiązującego zakazu konkurencji, M. M. (1) nie zrezygnowała z pracy w branży. Przewoźnicy współpracujący ze spółką (...) zwracali się do niej z pytaniami, czy będzie ona dalej obsługiwała ładunki duńskiej spółki (...), bowiem z informacji uzyskanych od M. M. (1) dowiedzieli się oni, że ładunki te będą transportowane przez inne podmioty. Dowiedziawszy się o możliwości naruszenia przez M. M. (1) zakazu konkurencji, (...) sp. z o.o. sp.k. w S. zdecydowała się na skorzystanie z usług agencji detektywistycznej celem sprawdzenia tych pogłosek. Sporządzony raport czynności detektywistycznych, z którego wynikało, że M. M. (1) regularnie pojawia się w biurze (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., utwierdził w przekonaniu byłego pracodawcę, iż zakaz konkurencji obowiązujący M. M. (1) jest łamany.

Dowód: raport czynności detektywistycznych – k. 30-38, zeznania świadka T. A. – k. 117-118, zeznania świadka M. G. – k. 238-240, zeznania świadka Ł. S. – k. 240-241.

M. M. (1) co najmniej kilkakrotnie w dniach 24 stycznia, 29 stycznia i 30 stycznia 2019 r., w godzinach odpowiadających ośmiogodzinemu dniu pracy, udawała się do biura (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., przy ul. (...). W biurze spółki miała zapewnione własne miejsce, dysponowała także kluczami do pokoi pracowników.

Dowód : raport czynności detektywistycznych – k. 30-38, zeznania świadka P. B. – k. 112-114, zeznania świadka D. T. – k. 114-115, zeznania świadka M. M. (2) – k. 115-116, przesłuchanie M. M. (1) w charakterze strony – k. 111-112 zw. z k. 337-339.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. prowadzi działalność na rynku transportowo – spedycyjnym i jest podmiotem konkurencyjnym względem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w S.. Jej współwłaścicielami był między innymi S. M. oraz Z. Ś. S. M., tak jak pozostałych 7 spedytorów zatrudnionych w spółce (...), uprzednio był związany z grupą Sprint (...), gdzie zajmował stanowisko koordynatora do spraw sprzedaży.

Dowód : KRS spółki – k. 26-28, zeznania świadka P. B. – k. 112-114, zeznania świadka D. T. – k. 114-115, zeznania świadka M. M. (2) – k. 115-116, zeznania świadka D. J. – k. 180-181, zeznania świadka M. W. (1) – k. 181-182, zeznania świadka S. M. – k. 241-242, zeznania świadka Z. Ś. – k. 244-245.

M. M. (1) podczas zatrudnienia w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w S. obsługiwała klientów zlecających przewozy na trasach krajowych. Była cenionym pracownikiem i liderem wśród spedytorów rynku krajowego. M. M. (1) miała dostęp do bazy klientów (zleceniodawców) i przewoźników oraz szeroką wiedzę w zakresie stawek przewoźników, danych kontrahentów, ofert składanych przez spółkę (...), aktualnej sytuacji na rynku spedycyjnym, zasad działania spółki. Przyjętą praktyką było, że spedytorzy mieli dostęp do powyższych informacji w zakresie, w jakim obejmował on działanie oddziału, w jakim świadczyli pracę. Nadto, jako spedytor reprezentowała spółkę przy zawieraniu kontraktów transportowych z kontrahentami. Jednym z klientów z którym stale współpracowała M. M. (1) była duńska spółka (...). Zyski ze współpracy z tą spółką stanowiły główny przychód spółki (...).

Dowód : zeznania świadka D. J. – k. 180-181, zeznania świadka M. W. (1) – k. 181-182, zeznania świadka M. G. – k. 238-240, zeznania świadka Ł. S. – k. 240-241.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. podjęła współpracę z duńską spółką (...) na przełomie 2018 i 2019 roku. Oficjalną umowę o współpracy spółki zawarły w dniu 8 stycznia 2019 r.

Dowód : zeznania świadka D. T. – k. 114-115, zeznania świadka M. G. – k. 238-240, umowa – k. 315-333.

Po odejściu M. M. (1) ze (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w S., na giełdzie transportowej aktywnie zaczęła prowadzić działalność J. P., będąca jednym ze współników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. W okresie od 3 stycznia do 7 maja 2019 r. opublikowała ona ponad 3.100 ofert na portalu (...) .eu będącym platformą umożliwiającym przewoźnikom i spedytorom zawieranie transakcji i zlecenie transportu ładunków.

Dowód: zeznania świadka M. G. – k. 238-240, zapis publikacji J. P. – k. 345 (płyta CD).

M. M. (1) 5 maja 2019 r. zawarła umowę o pracę z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Została zatrudniona na stanowisku spedytora - kierownika spedycji krajowej.

Niesporne .

Pismem z dnia 14 marca 2019 r. (doręczonym w dniu 21 marca 2019 r.) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w S. wezwała M. M. (1) do zapłaty w terminie 7 dni od otrzymania wezwania kwoty 49.422 zł, na którą składała się kara umowna (40.000 zł) z tytułu złamania obowiązującego zakazu konkurencji oraz wypłacone dotychczas odszkodowanie (7.726 zł) wraz z kwotą zaliczek na podatek od tej kwoty (1.696 zł). Podkreśliła, że brak zapłaty będzie skutkował skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego.

Niesporne, nadto dowód: pismo powódki z 14 marca 2019 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 44-45.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w S. zawiadomiła M. M. (1), że złamanie zakazu konkurencji, którego się dopuściła skutkuje wstrzymaniem płatności rat odszkodowania z tytułu umowy o zakazie konkurencji.

Dowód : pismo powódki z 19 kwietnia 2019 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 48-49.

Pismem z dnia 25 marca 2019 r. M. M. (1) wskazała, że wezwanie do zapłaty kwoty 49.422 zł jest bezzasadne i odmówiła jego zrealizowania. Nadto, pismem z 17 kwietnia 2019 r. poinformowała, że brak zapłaty kolejnych rat odszkodowania na jej z tytułu zawartej umowy konkurencji, zwalnia ją z obowiązku przestrzegania zakazu konkurencji i upoważnia do podjęcia zatrudnienia.

Do wód : pismo pozwanej z 25 marca 2019 r. – k. 46, pismo pozwanej z 17 kwietnia 2019 r. – k. 47.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne. Sąd nie podzielił argumentów pozwanej co do niepodjęcia przez nią działalności konkurencyjnej wobec powódki.

Zgodnie z treścią przepisu art. 101¹ § 1 k.p. w zakresie określonym w odrębnej umowie, pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność (zakaz konkurencji).

Na mocy art. 101² k.p. powyższy przepis stosuje się odpowiednio, gdy pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, zawierają umowę o

zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W umowie określa się także okres obowiązywania zakazu konkurencji oraz wysokość odszkodowania należnego pracownikowi od pracodawcy, z zastrzeżeniem przepisów § 2 i 3.

W myśl § 3 przywołanego przepisu odszkodowanie nie może być niższe od 25% wynagrodzenia otrzymanego przez pracownika przed ustaniem stosunku pracy przez okres odpowiadający okresowi obowiązywania zakazu konkurencji; odszkodowanie może być wypłacane w miesięcznych ratach. W razie sporu o odszkodowaniu orzeka sąd pracy.

Zatem treścią umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy jest zobowiązanie się pracownika do niepodejmowania po rozwiązaniu stosunku pracy działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy w zakresie i przez czas określony w umowie oraz zobowiązanie się pracodawcy do wypłacenia pracownikowi z tego tytułu odszkodowania w określonej wysokości, mającego stanowić rekompensatę zarobków utraconych przez pracownika wskutek objęcia go ograniczeniem dotyczącym powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej.

W niniejszej sprawie poza przedmiotem sporu między stronami była treść umowy o zakazie konkurencji oraz fakt konkurencyjności spółek (...). Pozwana nie kwestionowała także faktu uczęszczania do siedziby (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., argumentowała jednak, iż wbrew twierdzeniom powódki nie świadczyła wówczas pracy na rzecz tejże spółki, lecz zaznajamiała się z metodami pracy obowiązującymi w spółce oraz badała, czy odnajdzie się w zespole pracowników. Istota sporu sprowadzała się zatem do konieczności oceny, czy działania pozwanej ściśle powiązane ze spółką (...) sp. z o.o. w S. naruszały obowiązujący ją zakaz konkurencji po ustaniu zatrudnienia.

W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, iż wskazane w art. 101² § 1 k.p. warunki określające podmiot klauzuli konkurencyjnej nie podlegają ocenie na podstawie kryteriów obiektywnych, lecz zależą od subiektywnego przekonania pracodawcy, ważącego własny interes przy formułowaniu zakazu. Umowa o zakazie konkurencji może być więc zawarta nawet wówczas, gdy pracodawca jedynie przewiduje, że pracownik uzyska szczególnie ważne informacje. To pracodawca uznaje, czy wykorzystanie u konkurencji nabytej przez pracownika wiedzy mogłoby narazić go na szkodę. Podmiotem umowy o zakazie konkurencji może być więc każdy pracownik, co do którego pracodawca samodzielnie i w sposób swobodny zdecyduje, czy posiadane przez niego informacje są takimi, o jakich mowa w art. 101² § 1 k.p. Dążąc do zawarcia umowy o zakazie konkurencji pracodawca zamierza zabezpieczyć swój interes przed możliwymi jego naruszeniami ze strony zatrudnionych u niego pracowników lub byłych pracowników. Pracodawca kieruje się własnym przekonaniem, iż dany pracownik ma dostęp do informacji, które uważa za szczególnie ważne, ponieważ ich ujawnienie mogłoby narazić go na szkodę, nawet jeśli ocena taka nie ma obiektywnego uzasadnienia, gdy okazuje się, że pracownik nie miał lub nie ma dostępu do tego rodzaju istotnych informacji, bądź wykorzystanie nabytej przez niego wiedzy nie narażało pracodawcy na szkodę (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z: 13 kwietnia 2005 r., sygn. II PK 258/04, 14 maja 1998 r., sygn. I PKN 121/98, 17 listopada 1999 r., sygn. I PKN 358/99, 17 grudnia 2001 r., I PKN 742/00, OSNP 2003 nr 24, poz. 588).

Nie ulega wątpliwości, że pozwana zatrudniona na stanowisku spedytora, mając dostęp do bazy kontrahentów, którzy współpracowali z Sprint (...) oraz wiedzę co do polityki ofertowej spółki miała dostęp do wiadomości wrażliwych podlegających ochronie. Zaprzeczeniem powyższego nie mogły być zeznania świadków D. T., M. M. (3), D. J., M. W. (2) czy P. B., którzy podkreślali, że zajmując stanowisko analogiczne jak pozwana nie byli związani umowami o zakazie konkurencji, a wgląd do bazy klientów był dostępny dla większości pracowników. Nie należy tracić jednak z pola widzenia okoliczności, że M. M. (1) była kierownikiem spedycji krajowej i obsługiwała podmioty, które generowały dla powódki wysokie zyski. Znaną Sądowi orzekającemu w niniejszej sprawie jest specyfika rynku spedycyjnego oraz praktyka pozyskiwania przez podmioty trudniące się świadczeniem usług transportowych najlepszych spedytorów na rynku. Zapobieżenie odejściu kontrahentów wraz z zakończeniem zatrudnienia spedytora, a w konsekwencji utracie zysków możliwe jest jedynie poprzez związanie się stron umową o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Stąd też nie dziwi, wbrew twierdzeniom pozwanej, że powódka, uznając M. M. (1) za lidera spółki na kierunkach krajowych, dążyła do zawarcia umowy o zakazie konkurencji i respektowania jej postanowień.

Sąd w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe przyjął, że już w styczniu 2019 r. M. M. (1) naruszyła obowiązujący ją zakaz konkurencji po ustaniu zatrudnienia podejmując nieformalną współpracę z (...) sp. z o.o. w S., o czym świadczył całokształt okoliczności oceniany przez pryzmat zasad doświadczenia życiowego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd nie dał wiary pozwanej, w zakresie w jakim twierdziła ona, że jej wizyty w biurze spółki (...) w styczniu 2019 r. miały jedynie charakter zapoznawczy i nie wiązały się z świadczeniem na rzecz spółki czynności spedytorskich. M. M. (1) miała wieloletnie doświadczenie na stanowisku spedytora, oraz pełną świadomość specyfiki tej pracy i jej warunków, w rezultacie nie znajdowała żadnego uzasadnienia konieczność wdrożenia się i zaznajomienia z metodami pracy na stanowisku. Za równie nieprawdopodobne należało uznać, iż pozwana obawiając się nieodpowiedniej atmosfery w pracy przebywała w biurze spółki, żeby poznać zespół i przekonać się, czy nowa praca nie będzie dla niej źródłem frustracji. Jak podkreślał świadek Z. Ś. relacje pozwanej z pracownikami spółki (...) były bliższe niż oczekiwać by można tego od osoby, która dołączyłaby do zespołu „z zewnątrz”. Co więcej, poza sporem w niniejszej sprawie pozostawało, że większość zatrudnionych w (...) sp. z o.o. w S. to byli pracownicy Sprint (...), których pozwana miała okazję poznać w trakcie zatrudnienia u powódki, stąd też i w tym wypadku, w ocenie Sądu, brak jest racjonalnego uzasadnienia dla konieczności takich wizyt.

Przeprowadzone obserwacje detektywistyczne, ujęte w formie raportu a potwierdzone zeznaniami świadka T. A., zostały zaliczone w poczet materiału dowodowego i pozwoliły przyjąć, że M. M. (1) przebywała w siedzibie spółki regularnie w godzinach odpowiadających powszechnie przyjętym godzinom pracy. Skądinąd, pozwana przyznała, że spędzała w biurze spółki (...) dużo czasu, przydzielono jej miejsce przy stole konferencyjnym i dysponowała kluczami do pokoi w biurze, przekazanymi jej przez koleżankę. Również i z tego względu należałoby poddać w wątpliwość wersję, jakoby obecność pozwanej w biurze spółki nie miała wymiaru pracowniczego. Trudno bowiem sobie wyobrazić, że M. M. (1) od stycznia 2019 r. po osiem godzin dziennie zapoznawała się z atmosferą pracy w zespole złożonych z jej byłych współpracowników i przypatrywała się pracy doskonale jej znanej i w której to osiągała sukcesy. W ocenie Sądu, praktyka, o której zeznał świadek Z. Ś., przyjmowania potencjalnych pracowników na swego rodzaju zapoznanie z warunkami i metodami pracy, zważywszy na specyfikę rynku spedycyjnego, jawi się już jako stwarzająca istotne ryzyko dla interesów spółki będącego poprzednim pracodawcą zapoznanego, a ponadto nie wydaje się prawdopodobna. I o ile taka praktyka ograniczająca się do kilkugodzinnego spotkania, tak jak to miało miejsce w przypadku P. B., który wskazywał, że również przez podjęciem pracy w (...) sp. z o.o. w S., spotkał się z D. T. w siedzibie spółki, nie budziłaby zdziwienia, tak wersja przedstawiona przez powódkę zdaniem Sądu nie znajduje racjonalnego uzasadnienia. Wydaje się, że rozwiązaniem, które pozwoliłoby zarówno pracodawcy sprawdzić, czy pracownik ma on odpowiednie kwalifikacje do świadczenia pracy na konkretnym stanowisku a z drugiej strony pracownikowi, czy praca danego rodzaju mu odpowiada jest zawarcie przez strony umowy na okres próbny, nie zaś systematyczne wizyty potencjalnego pracownika u przyszłego pracodawcy w czasie odpowiadającym czasowi pracy.

Także kolejne wydarzenia wskazują na faktyczny charakter nawiązanej współpracy – z początkiem stycznia 2019 r. gdy M. M. (1) zaczęła regularnie pojawiać się w biurze spółki (...), aktywność na giełdzie transportowej (...) eu podjęła J. P., dotychczas nieznana na rynku spedytorów, składając liczne oferty uczestnikom giełdy, w tym spółce (...). Znamiennym pozostaje także fakt, iż swoją działalność J. P. zakończyła dwa dni po zawarciu przez M. M. (1) umowy o pracę z (...) sp. z o.o. w S.. Z tego też względu, Sąd przyznał słuszność stronie powodowej, która wiązała działania na giełdzie transportowej J. P. z realnym wpływem pozwanej na kształt składanych ofert, których treść wskazywała na udział doświadczonego spedytora.

Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że spółka (...) wraz z odejściem M. M. (4) z (...) sp. z o.o. sp.k. w S., powierzyła transport swoich ładunków na trasach krajowych (...) sp. z o.o. w S.. Zbieg w czasie tych dwóch zdarzeń zdaje się być nieprzypadkowy. Choć strona pozwana próbowała argumentować, że nie miała siły sprawczej, aby spowodować zmianę w powyższym zakresie jako spedytor, to owa argumentacja nie zasługuje na podzielenie. Postępowanie dowodowe daje podstawy do przyjęcia, że współpraca z spółką (...) była dla podmiotów spedycyjnych wysoce dochodowa i spółka (...) czyniła starania, aby taką współpracę nawiązać. Pozwana, obsługująca ładunki spółki na rynku krajowym miała z pewnością najszerszą wiedzę co do oferowanych spółce stawek oraz warunków, na których

odbywały się zlecane transporty. Z tego względu jej rola w pozyskaniu tego kontrahenta niewątpliwie była znacząca, choć nie była ona osobą uprawnioną od podpisania ze spółką (...) w imieniu M. Spedytor stosownego kontraktu bądź też negocjowania jego warunków.

Z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego – każdego rozsądnie oceniającego sprawę obserwatora – zbieg przytoczonych okoliczności prowadzi do przyjęcia, że pozwana od stycznia 2019 r. podjęła się współpracy z (...) sp. z o.o. w S., a w konsekwencji naruszyła obowiązujący ją zakaz konkurencji po ustaniu zatrudnienia poprzez udzielanie pomocy podmiotowi konkurencyjnemu wobec powódki w prowadzeniu działalności w konkretnym obszarze spedycji.

Brak zawarcia formalnej umowy o pracę z spółką (...) przez M. M. (1) nie stanowi przeszkody do uznania, że pozwana wykonywała po ustaniu stosunku pracy działalność konkurencyjną. Zgodnie bowiem z § 1 umowy o zakazie konkurencji, która łączyła strony procesu za działalność konkurencyjną uznano uczestniczenie w podmiocie konkurencyjnym jako wspólnik lub członek organu, prowadzenie przedsiębiorstwa konkurencyjnego we własnym imieniu lub za pośrednictwem osoby trzeciej, pozostawanie w stosunku spółki prowadzącej zbliżoną działalność wobec pracodawcy, doradztwo na rzecz podmiotu konkurencyjnego lub ułatwianie w inny sposób jego działalności, występowanie w charakterze agenta, pełnomocnika, prokurenta lub członka władz podmiotu konkurencyjnego, podjęcie lub prowadzenie konkurencyjnej działalności gospodarczej we własnym imieniu lub za pośrednictwem osoby trzeciej, świadczenie pracy w ramach umowy o pracę, umowy o dzieło, umowy zlecenia lub innej umowy czy na innej podstawie dla jakiegokolwiek podmiotu, który prowadzi działalność konkurencyjną wobec pracodawcy. Nie wskazano tu zatem konkretnej podstawy świadczenia pracy na rzecz podmiotu konkurencyjnego. Z przytoczonych wyżej względów, za słusznością stanowiska pozwanej nie przemawiał, w ocenie Sądu, fakt, że w okresie spornym posiadała ona status osoby bezrobotnej. Taki kształt postanowień umowy o zakazie konkurencji pozwalał na przyjęcie, że nieformalna współpraca, jakiej podjęła się pozwana i która polegała na co najmniej doradztwie podmiotowi konkurencyjnemu, ułatwiła jego działalność i stanowiła w istocie naruszenie zakazu konkurencji obejmującego pozwaną.

Na marginesie należy zaznaczyć, że nie uszło uwadze Sądu, iż pozwana, jak sama przyznała, nie pozostaje w sporze o pozostałe raty odszkodowania, których wypłaty zaprzestała powodowa spółka od marca 2019 r. Zarówno na etapie przedsądowym jak i w toku procesu, pozwana argumentowała, że respektowała zakaz konkurencji i jej działania nie godziły w postanowienia zawartej z powódką umowy i uważała wstrzymanie wypłaty odszkodowania za nieuzasadnione. Wydaje się więc, że gdyby powyższe twierdzenia nie były jedynie formą przyjętej linii obrony procesowej a miały solidne podstawy faktyczne, pozwana szukałaby ochrony prawnej przed sądem i wytoczyłaby powództwo o zapłatę należnych jej rat odszkodowania. Tak się jednak nie stało.

W konsekwencji należało uznać, że pozwana podejmując faktyczną współpracę z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. naruszała zakaz konkurencji, co musiało – w myśl § 4 umowy – prowadzić do aktualizacji kary umownej, która zastrzeżona była w wysokości 40.000 zł. Sąd zasądził ją w całości – bez miarkowania, a to wobec braku takiego wniosku ze strony pozwanej, reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika. W myśl trafnego wyroku SN z 28 lutego 2019 r. (I PK 257/17) sąd może dokonać miarkowania tylko na wyraźnie wyartykułowany zarzut dłużnika z art. 484 § 2 k.c. Przywołany przepis posługuje się formułą „dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej”. Językowo wynika z niej, że sąd jest uprawniony do rozważenia miarkowania tylko w przypadku zarzutu strony pozwanej zarówno w kontekście materialnoprawnym jak i procesowym. W ocenie Sądu kwestionowanie przez pozwaną wysokości odszkodowania zastrzeżonego w zawartej umowie o zakazie konkurencji bez wysłowienia wniosku o jej zmniejszenie, nie uprawnia Sądu do ingerowania w jej wysokość. Jednak nawet gdyby przyjąć, że twierdzenia strony pozwanej o rażącym wygórowaniu kary umownej potraktować jako nieudolny wniosek o jej miarkowanie, to Sąd stoi na stanowisku, że brak jest podstaw do zmniejszenia kary umownej z tytułu naruszenia zakazu konkurencji. W analizowanym przypadku odszkodowanie należne pracownikowi za każdy miesiąc powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy wynosiło 4.711 zł brutto, a umowa została zawarta na 6 miesięcy. Łączna wartość odszkodowania to 28.266 zł. W porównaniu do tej wielkości kara umowna w kwocie 40.000

zł jest nie stanowi o jej rażącym wygórowaniu, zwłaszcza przy rozważeniu jakie straty powódka, choćby potencjalnie, mogłaby ponieść w związku z naruszeniem przez pozwaną zakazu konkurencji.

Jednocześnie z karą umowną zasądzono od pozwanej dwie wypłacone raty odszkodowania po 3.863 zł netto każda, które w sytuacji nieprzestrzegania zakazu konkurencji stanowiły świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. Do tej sumy należało doliczyć podatek dochodowy uiszczony przez pracodawcę w łącznej wysokości 1.696 zł. Pozwana nie kwestionowała wysokości podatku oraz konieczności zwrotu odszkodowania powiększonego o zapłacone zaliczki na podatek od wypłaconych jej kwot, zasadnym jest jednak dla porządku odnotować, że zasądzenie sumy wraz z podatkiem wiąże się z faktem, że odbiór nadpłaty podatku, która w tej sytuacji powstała, przysługuje wyłącznie podatnikowi (pozwanemu), a nie płatnikowi (powódce). Wynika to z regulacji art. 75 § 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1540), w myśl której uprawnienie do złożenia wniosku o stwierdzenie nadpłaty przysługuje podatnikom, płatnikom i inkasentom oraz osobom, które były współnikami spółki cywilnej w momencie rozwiązania spółki w zakresie zobowiązań spółki. Płatnik lub inkasent jest uprawniony do złożenia wniosku o stwierdzenie nadpłaty, jeżeli wpłacony podatek nie został pobrany od podatnika. Zatem po pobraniu podatku przez płatnika – tylko podatnik występuje o jego zwrot. Potwierdza to wyrok NSA z 10 lipca 2018 r., (...). Skoro powodowa spółka – jako płatnik – nie może żądać zwrotu nadpłaty podatku, a może to zrobić jedynie pozwany – to odpowiednik jego wysokości przysługuje jej od pozwanego.

Ustawowe odsetki za opóźnienie zasądzono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Wierzytelność o zapłatę kary umownej jest bez wątpienia zobowiązaniem bezterminowym. W takiej sytuacji dłużnik powinien spełnić swoje świadczenie po wezwaniu go do tego przez wierzyciela (art. 455 k.c.). Od daty bezskutecznego upływu terminu wskazanego w takim wezwaniu dłużnik pozostaje w opóźnieniu, uprawniającym wierzyciela do naliczenia odsetek (art. 481 § 1 k.c.). W niniejszej sprawie w wezwaniu do zapłaty, odebranych przez pozwaną w dniu 21 marca 2019 r., zakreślono 7 dniowy termin za uregulowanie należności, zatem odsetki ustawowe zasądzono od dnia następnego po upływie wskazanego przez pracodawcę terminu. Podobnie należało orzec w stosunku do roszczenia zwrotu świadczenia nienależnego, którego wymagalność także wystąpiła od dnia wezwania dłużnika do zapłaty po określeniu wysokości tego świadczenia (wyrok SN z 15 lipca 2020 r., II PK 245/18).

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o zeznania świadków P. B., D. T., M. M. (5), T. A., M. G., Ł. S., S. M., A. K., Z. Ś. oraz stron M. M. (1) oraz B. K. przesłuchanej za powódkę. Ponadto Sąd oparł się na niekwestionowanych przez stronach dokumentach zgromadzonych w sprawie wymienionych szczegółowo w pierwszej części uzasadnienia. Zeznania wyżej wymienionych świadków korespondowały ze sobą i pozwoliły wspólnie skonstruować ustalenia faktyczne w sprawie. Sąd nie dał im jednak wiary w zakresie, w jakim świadkowie zeznawali, że w czasie wizyt pozwanej w siedzibie spółki (...) jedynie przypatrywała się ich pracy, piła kawę, jednak w żadnym wypadku nie podejmowała aktywności jako spedytor, a to ze względów wyżej szczegółowo przytoczonych. Przyjęcie za wiarygodne zeznań w tym zakresie stało w sprzeczności z całokształtem okoliczności ustalonych w sprawie. Jako nieprzydatne dla konstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd uznał zeznania świadka N. K., która podczas przesłuchania w drodze pomocy sądowej zasłaniała się niewiedzą i nie przedstawiła żadnych informacji, które pozwoliłyby ustalić okoliczności sprawy. Podobnie, w ograniczonym zakresie za przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał zeznania świadków D. J. oraz M. W. (2). Świadczenie, nie świadczyli pracy w oddziale (...) powodowej spółki, przez co ich wiedza co do istotnych okoliczności związanych z sposobem oraz okolicznościami świadczenia przez pozwaną pracy były niewielkie bądź też żadne. W swoich depozycjach świadkowie ograniczyli się jedynie do powoływania się na utarte w spółce praktyki, które odpowiadały tym, które znali ze swojej pracy. Sąd jedynie w ograniczonym zakresie uwzględnił zeznania pozwanej z przyczyn wskazywanych we wcześniejszej części rozważań.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym to przepisem strona przegrywając sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wobec uwzględnienia w całości roszczeń strony powodowej, za stronę przegrywającą proces należało uznać pozwaną. Na koszty te złożyło się, zgodnie z wnioskiem wyrażonym w treści pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika powódki, którego wysokość (3600 zł) została określona zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, koszt opłaty sądowej od wniesienia pozwu (2.472 zł) oraz 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)